


# Więści ze świata

Na początku chcę sprostować informację dotyczącą wilków, zamieszczoną w poprzednich "Więściach". Pisząc o  reintrodukcji i populacji wilka na terenie USA, nie uwzględniłam terenu Alaski, na którym żyje od 7 do 10 tys. wilków (dane są trudne do oszacowania - na podstawie badań z 1997 r. przeprowadzonych przez Agencję Ochrony Ryb i Dzikiego Życia). Za tę nieścisłość przepraszam. Korzystając z okazji dodam, że ostatnio Zarząd Myślistwa stanu Alaska (The Alaska Board of Game) powiększył teren, na którym nie wolno polować ani łąpać w sidła wilków z Alaski (Alaskan wolf - rodzaj wilka szarego) na obszarze Parku Narodowego Denali. Koniecznie trzeba w tym momencie zauważyć, iż parki narodowe w Stanach Zjednoczonych podlegają lokalnym władzom i regulacjom przez nie stanowionym, więc każdy park ma swoje prawa. Decyzja Zarządu Myślistwa jest swego rodzaju precedensem, w którym po raz pierwszy w historii parku Zarząd zaoferował jakąkolwiek pomoc w ochronie wilka.

W Parku Narodowym Denali na wilki można było do tej pory polować bez ograniczeń, co spowodowało znaczną redukcję liczebności tych zwierząt.

Na podstawie materiałów Alaska Wildlife Alliance

**"China daily" - Chiny zdecydowały się na śmiały krok w kierunku ochrony dzikiego życia.** 28 czerwca 2001 r. Minister Zdrowia uznał za nielegalne produkty tzw. zdrowej żywności, do produkcji której zostały użyte surowce pochodzące z ginących gatunków roślin i zwierząt. Prawo to ma na celu zahamowanie kłusownictwa prowadzonego w Chinach na szeroką skalę, czyli tym samym powstrzymanie przed wyginieniem zagrożonych gatunków, takich jak tygrys, niedźwiedź, nosorożec czy konik morski. Organy tego ostatniego używane są do produkcji leków. Chiny zamieszkuje ponad 100 rzadkich gatunków zwierząt.

**"Sierra" - We wrześniowo-październikowym wydaniu tego czasopisma ukazał się ciekawy artykuł o korporacjach paliwowych, czyli multimiliardowym przemyśle, jednym z największych na Ziemi.** W Polsce, na szczęście, posiadając dobrze rozwinięty transport publiczny, ludzie znacznie rzadziej używają samochodów niż w USA. Niemniej jednak zdarza się, że gdzieś z kimś wybierzemy się czterokołowym pojazdem. Dlatego przedstawiam poniżej przewodnik po trucicielach, abyście mogli poznać szczegóły tego procederu. A oto pierwsza liga tej branży:

**ExxonMobil** - Fuzja Exxon i Mobil w 1999 r. spowodowała powstanie największej prywatnej firmy paliwowej na świecie. Nowa megakorporacja posiada 16 tys. stacji benzynowych w samych tylko Stanach z rocznym obrotem 233 miliardów USD. Czarne plamy: Exxon jest słynny z notorycznej odmowy wypłaty 5 miliardów USD kary na rzecz stanu Alaska za zniszczenia dokonane po wycieku z tankowca Valdez na Alasce w 1989 r. Firma wydała 2,2 miliarda USD na oczyszczenie wód, ale nigdy nie przyznała się do winy. Od tej pory Exxon utrwalił się w pamięci jako jeden z jawnych zwolenników rozluźnienia ekologicznych regulacji (wszystkie firmy przemysłowe chcą ich rozluźnienia, ale jedne maskują się bardziej od drugich, robiąc na przykład reklamy z przesłaniem ekologicznym). ExxonMobil odpowiada także za wyciek prawie 20 milionów litrów ropy w Staten Island (Nowy York, USA) w 1990 r. W marcu Exxon wstrzymał wydobycie paliwa w Aceh (Indonezja) w związku z nasilającymi się walkami lokalnych grup separatystycznych. Wykorzystywał ten kraj przez 30 lat. Korporacja planuje także wybudowanie rurociągu prowadzącego z Czadu do Kamerunu. Projekt ma być realizowany przez 25 lat, a rurociąg będzie przecinał lasy tropikalne zamieszkiwane przez rdzenne plemiona.

**BP (British Petroleum)** - Posiadając ponad 17 tys. punktów sprzedaży w USA i 148 miliardów USD rocznego obrotu, firma ta jest największym dostawcą paliwa na amerykańskim rynku. W 1998

r. nabyła Amoco a w 2000 r. ARCO (Atlantic Richfield). Czarne plamy: BP jest jednym z tzw. "brudnej czwórki" liczącej na wydobywanie paliwa na Alasce (pozostałymi są ExxonMobil, Chevron i Phillips Petroleum). W 1999 r. BP otrzymało grzywnę w wysokości 22 milionów USD za nielegalne wyrzucanie odpadów silnie toksycznych na Alasce (Alaska's North Slope, USA). BP jest także odpowiedzialne za zanieczyszczanie Morza Beauforta, gdzie posiada swoje szyby wiertnicze. W 1990 r. BP spowodowało ogromne zanieczyszczenie wyciekami ponad 1,5 miliona litrów ropy do Huntington Beach (Kalifornia, USA). BP nabywając ARCO weszła w posiadanie całego dorobku firmy na rzecz niszczenia przyrody, takiego jak m.in. operacje wiertnicze w Birmie w latach 1995-1998, które dostarczyły ponad 55 milionów USD tamtejszemu reżimowi wojskowych. Eksplozje i pożary powstałe w wyniku działalności korporacji zabiły 35 ludzi od 1997 r.

**Royal Dutch Shell** - druga w świecie firma w branży paliwowej. Posiada 9423 stacji benzynowych w USA, a jej obroty wynoszą 149 miliardów USD. Czarne plamy: W 1995 r. w Nigerii 9 członków plemienia Ogoni, protestujących przeciwko operacjom Shella, zostało zabitych przez lokalne wojsko "współpracujące" z firmą. Budżet państwa w przeszło 50% pochodził z dochodów Shella. Jednak większość z tych pieniędzy wspierała reżim wojskowy a nie lokalną społeczność zamieszkującą delte Nigru, gdzie ciekące rury zatrzymywały wody i okoliczne farmy.

**Citigo** - część wenezuelskiej, państwowej firmy paliwowej Petroleos de Venezuela. Citigo posiada 15 tys. stacji benzynowych w USA, a jej roczne obroty wynoszą 22 miliardy USD. Czarne plamy: Wraz z BP i Conoco, Citigo otrzymało prawa do wydobycia ropy w Delcie rzeki Orinoko - Anacuro (Wenezuela) zamieszkiwanej przez 25 tys. Indian Warao. W 1995 r. rząd wenezuelski, bez przedstawienia dokumentu analizującego wpływ inwestycji na stan środowiska, umożliwił eksploatację ujścia rzeki, które pokrywają liczne bagna mangrowe (znajdujące się w pobliżu słodkiej i słonej wody).

**Texaco** - kolejny truciciel ciężkiego kalibru, który posiada przeszło 13 tys. stacji benzynowych w USA i 51 miliardów USD obrotów. W październiku ubiegłego roku Chevron zgodził się nabyć Texaco. Operacja ta musi zostać zaakceptowana przez Amerykańską Komisję d/s Handlu. Jeśli tak się stanie, powstanie czwarta co do wielkości światowa firma paliwowa. Czarne plamy: w listopadzie w 1993 r. rdzenni mieszkańcy z Ekwadoru i Peru złożyli skargę przeciwko Texaco w amerykańskim sądzie o 1,5 miliarda USD odszkodowania. Sprawa obciążała Texaco o wyciek 60 miliardów litrów ropy do lokalnych rzek na terenie leżącym wokół ekwadorskiej części Amazonki w latach 1954-90. Niestety sąd amerykański uznał, iż sprawa ta należy do sądu ekwadorskiego. Texaco zgodził się przyłączyć do funduszu na rzecz oczyszczania terenu, jednak nie przyznał się do jakichkolwiek związków z dokonanymi zniszczeniami.

**Chevron** - posiada prawie 8 tys. stacji benzynowych w Stanach, a jego roczne obroty wynoszą 52 miliardy USD. W październiku firma zgodziła się nabyć Texaco (patrz wyżej). Czarne plamy: kiedy firma kupiła "Gulf Oil" - amerykańską firmę paliwową w 1984 r., jednocześnie nabyła prawa do wydobycia ropy w Nigerii, gdzie od tego czasu była krytykowana za nie przestrzeganie praw człowieka. W 1998 r. nigeryjska policja i wojsko zamordowały dwóch mieszkańców z okolicznych wsi, protestujących przeciwko dalszemu wydobyciu ropy, zatrutowaniu rzek i gruntu. Po tym wydarzeniu Chevron zatrudnił własną ochronę. Chevron od 1980 r. wydał ponad 20 miliardów USD na różnego rodzaju grzywny i kary nałożone przez amerykańskie władze np. za wyciek 63 tys. litrów paliwa na Alasce w 1992 r. czy za 95 przypadków nielegalnego składowania odpadów toksycznych w miejscach, z których 69 znajduje się na amerykańskiej liście zabytków.

*opracowała i tłumaczyła Monika A. Gorzelańska*